

**BIULETYN KOWIEŃSKI****W I L B I**

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr.

Wilno, dnia 16 maja 1935 r.—

1287.

**T r e ś ć n u m e r u :****I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.**

Dział. Str.

- |   |    |    |
|---|----|----|
| 1. Echa zgonu Marszałka Piłsudskiego w prasie litewskiej.—    | I. | 1. |
| K r o n i k a .   |    |    |
| 2. Przybycie uczonego bułgarskiego do Litwy.                  | "  | 3. |
| 3. Wizyta przedstawiciela spółdzielczości polskiej w Litwie.— | "  | "  |
| 4. Wzajemne ulgi Litwy i Estonji.—                            | "  | "  |
| 5. Dokoła zagwarantowania nietykalności Litwy.—               | "  | "  |
| 6. Sprawa wycieczki z Wileńszczyzny.—                         | "  | "  |

**III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ  
I ŻYCIE SPOŁECZNE.**

K r o n i k a .

- |  |      |   |
|--|------|---|
| 7. Dokoła zjazdu "Młodej Litwy".—  | III. | " |
| 8. Opuszczenie uniwersytetu przez prof. Stankiewicza.—                             | "    | " |
| 9. Projekt ustawy o produkcji artykułów pierwszej potrzeby w Gabinetie Ministrów.— | "    | " |

x

x

x

1987.

Winnę, dnia 16 maja 1988 r.

Nr.

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

1. Rolę szosu karskiego Piłsudskiego w prasie litewskiej.

K r o t k a .

- 2. Przytocz rozważania pułkownika do Litwy.
- 3. Wzrost przedstawicieli społeczeństwa polskiego w Litwie.
- 4. Wzrost siły Litwy i Estonii.
- 5. Działalność kulturalna Litwy.
- 6. Sprawy wyjazdowe z Wilna.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WNEWĘTRZNEJ

I KWARTAL

K r o t k a .

- 7. Działalność "Młody Litwy".
- 8. Organizacja uniwersytetu przez prof. Gankowską.
- 9. Projekt ustawy o produkcji alkoholu (wzrost).
- 10. Potrzeby w Gabinetzie Ministrow.

X

X

X

## I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Echa zgonu Marszałka Piłsudskiego w prasie litewskiej.

"Liet.Aidas" Nr.110 z 14.V.1935 r. Art.p.t."Po śmierci Piłsudskiego". Streszczenie:

J.Piłsudski odpowiednio do zajmowanego przez siebie urzędowego stanowiska był tylko ministrem Spraw Wojskowych i inspektorem armji. Jednak wpływ jego na rządy w Polsce był tak wielki, że nie bez podstawy nazywano Piłsudskiego dyktatorem. Wpływ ten z jednej strony pochodził z wielkich zasług Piłsudskiego dla Państwa Polskiego, z drugiej zaś z właściwości jego charakteru. Piłsudski odegrał ogromną rolę w pracy nad odbudową niepodległej Polski, kiedy ze swymi legionistami tworzył pierwszą realną siłę, która stanowiła nietylko oparcie dla rządu polskiego, lecz była również w rękach Piłsudskiego potężnym narzędziem rozszerzenia granic Polski we wszystkich kierunkach. Idea Polski od morza do morza była zawsze celem polityki zagranicznej Piłsudskiego. Już w 1920 r. Piłsudski postanowił do tego celu dążyć. Inscenizacja buntu Żeligowskiego miała utworzyć Piłsudskiemu drogę do Bałtyku przez Litwę, zaś czyn wojenny na Ukrainie miał zaprowadzić legjony polskie do brzegów Morza Czarnego. Jednak, jak wiadomo, ani jeden ani drugi projekt Piłsudskiemu się nie udał. Inwazja armji Żeligowskiego w kierunku Bałtyku była bohatercko powstrzymana przez tworzące się wówczas litewskie siły zbrojne. Na Ukrainie doznał Piłsudski podobnego niepowodzenia. Jednak dawny plan pozostał nadal w głowie Piłsudskiego, to też, gdy w Niemczech przyszli do władzy narodowi socjaliści, stało się to, czego się nikt niemal nie spodziewał. Piłsudski dokonał ostrego nawrotu w polskiej polityce zagranicznej, odciągając Polskę od współpracy z Francją i zbliżając ją do Niemiec. Dotychczas jeszcze ten nagły zwrot polityki polskiej budzi różne domysły. Jednak, gdy się przypomni plany Piłsudskiego co do ekspansji polskiej i porówna się je z hitlerowskim "Drang nach Osten", nie trudno zauważyć, iż dążenia Piłsudskiego i Hitlera wykazały wiele cech wspólnych. Łatwo też przyszło znaleźć obu tym ludziom wspólny język.

Rzecz zrozumiała, nowy kierunek polityki polskiej ostro był we Francji krytykowany. Z tego względu imię Piłsudskiego nie budziło w prasie francuskiej z czasów ostatnich specjalnych sympatyj. Po śmierci Piłsudskiego cała prasa europejska zadaje pytanie, co będzie dalej w Polsce.

W tych dniach akurat Polska dokonała zmiany konstytucji, co dało szerokie prawa prezydentowi Państwa. Jednak, jak wiadomo, w stosunkach organów władzy decyduje często nie konstytucja, a autorytet, jak to właśnie było za Piłsudskiego. Wyłania się przeto kwestja, czy prezydent Mościcki zdoła utrzymać równowagę, która nastąpiła za Piłsudskiego i czy nie rozpocznie się w Polsce walka wewnętrzna, któraby mogła doprowadzić do innych form rządów.

Jeszcze większe zainteresowanie budzi kwestja, jak się odezwie śmierć Piłsudskiego na polskiej polityce zagranicznej. Chodzi bowiem o to, że w Polsce wielu ludzi nie aprobuje obecnego kursu polityki zagranicznej. Jedynie autorytet Piłsudskiego nie pozwalał dotychczas opozycji takiej zbyt otwarcie się przejawić. Bez Piłsudskiego opozycja ta - należy sądzić - stanie się bardziej aktywna. Tymczasem w stosunkach polsko-niemieckich wciąż wynikają nieporozumienia, które dostarczają ciągle nowego materiału działalności wspomnianej opozycji. Szczególnie ostrą broń opozycji przeciwko wytkniętemu przez Piłsudskiego politycznemu kursowi dają intensywne zbrojenia niemieckie. W związku z tem można oczekiwać, że śmierć Piłsudskiego odezwie się na dalszym kierunku polskiej polityki zagranicznej, a tem samym na całej konstelacji politycznej w Europie Wschodniej.-

"Rytas" Nr.109 z 14.V.1935 r. Artykuł dr.Pakalniszkisa p.t. "Po śmierci Marszałka Piłsudskiego". Streszczenie:

Ze śmiercią Marszałka Piłsudskiego kończy się jeden z najbardziej znamienitych okresów rządów w Polsce powojennej. Rządy zmarłego Marszałka były nawskroś personalne, autorytatywne. Umiał on zaimponować obywatelom, a zwłaszcza wojskowym swą osobowością. Tak zwany blok rządowy, który się uformował zbiegiem czasu w Sejmie Polskim, niema charakteru faszystowskiego czy hitlerowskiego. Nie bez podstawy przeto wynika pytanie, co będzie po śmierci Pił-

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

W prasie litewskiej. "Litwa" Nr. 110 z 14.V.1935 r. Art. p. t. "Po śmierci Pił-

sudskiego". Straszowski:  
1. Piłsudski odpowiednio do zajmowanego przez siebie urzędu-  
wego stanowiska był tylko ministrem Spraw Wojskowych i inspektorem armii. Jednak wpływ jego na rząd w Polsce był tak wielki, że nie bez powodzenia nazywano Piłsudskiego dyktatorem. Wpływ ten z jednej strony pochodził z wielkich zasług Piłsudskiego dla Państwa Polskiego, z drugiej zaś z wielkością jego charakteru. Piłsudski odegrał ogromną rolę w pracy nad odbudową niepodległej Polski, kiedy za swymi legjonistami tworzył pierwszą realną siłę. Ktoś stanowisko nie tylko oparł dla rządu polskiego, lecz był również w ramach Piłsudskiego potężnym narzędziem rozstrzygnięcia granic Polski we wszystkich kierunkach. Idea Polski od morza do morza była zawsze celem polityki zagranicznej Piłsudskiego. Już w 1920 r. Piłsudski postanowił do tego celu dążyć. Inaczejśmiało punktu Żeligowskiego nie stworzył Piłsudskiemu drogę do Białymy przez Litwę, zaś czyn wojenny na Ukrainie miał spowodować przejście polskie do przegród Morza Czarnego. Jednak, jak wiadomo, ani ja-  
dn ani drugi projekt Piłsudskiemu się nie udało. Inaczej armii Żeligowskiego w kierunku Białymy była dotychczas powstrzymana przez tworzące się wówczas litewskie siły zbrojne. Na Ukrainie doznał Piłsudski podobnego niepowodzenia. Jednak dawny plan pozostał nadal w głowie Piłsudskiego, to też, gdy w Niemczech przysiali do władzy narodowi socjaliści, stało się to, czego się nikt nie miał nie spodziewać. Piłsudski dokonał ostrego zwrotu w polityce zagranicznej, odłączając Polskę od współpracy z Francją i zbliżając ją do Niemiec. Dotychczas jeszcze ten nagły zwrot po-  
lityki polskiej budził różne domysły. Jednak, gdy się przyjrzy bliżej Piłsudskiemu co do ekspansji polskiej i porówna się ją z hitlerowskim "Drang nach Osten", nie trudno zauważyć, iż dążeń Piłsudskiego i Hitlera wykazywały wiele cech wspólnych. Bawo też przewidywać, że tym ludzkom wspólny język.

Hasło programowe, nowy kierunek polityki polskiej ostro był we Francji krytykowany. Z tego względu iść Piłsudskiego nie udało w prasie francuskiej z czasów ostatnich specjalnych sympozyj. Po śmierci Piłsudskiego czas prasowy europejski zadaje pytanie, co będzie dalej w Polsce.

W tych dniach murat Polska dokonała zmiany konstytucyjnej, co dało szerokie prawa prezydentowi Państwa. Jednak, jak wiadomo, w stosunkach organów władzy będących często nie konstytucyjną, a autorytarną, jak to miało być za Piłsudskiego. Wyższą się przeto kwestją, czy prezydent mógłby zdoła utrzymać równowagę, która nastąpiła za Piłsudskiego i czy nie rozpocznie się w Polsce walka wewnętrzna, którejby mógłby doprowadzić do innych form rządów. Jeszcze większe zainteresowanie budzi kwestja, jak się odezwie władza wykonawcza na polskiej polityce zagranicznej. Chodzi o to, że w Polsce wielu ludzi nie rozumie obecnego kierunku polityki zagranicznej. Jedynie autorzy Piłsudskiego nie pozostali dotychczas opowiadając się za otwarciem się na świat. Za Piłsudskiego opowiadano za zamykaniem się - stąd się dzieje, że w stosunkach polsko-niemieckich wciąż wykazuje się nieporozumienia, które dotychczas miały nowego materjału dla polityki zagranicznej. Rozstrzygnięcie ostatecznej decyzji przeto należy wykonać przez Piłsudskiego politycznym ludzkom dając intensywną współpracę niemiecką. W związku z tem można oczekiwać, że władza wykonawcza odezwie się na dalszym kierunku polskiej polityki zagranicznej, a tem samem na całej konstytucyjnej polityce w Europie Wschodniej.

"Rytas" Nr. 109 z 14.V.1935 r. Art. p. t. dr. Pakulniskis p. t. "Po śmierci Marszałka Piłsudskiego". Straszowski:  
Ze śmiercią Marszałka Piłsudskiego kończy się jeden z najbardziej znamienitych etapów rządów w Polsce powojennej. Rządy Marszałka były jakakolwiek personalne, autorytaryzmem, on samponowód dyktatorem, a zwłaszcza wojskowym swą osobowością. Ten swany błąd rządu, który się utworzył zbieżnym czasem z Piłsudskim, nie ma charakteru rzeczywistego czy historycznego. Nie bez powodzenia przeto winna pytanie, co będzie po śmierci Pił-

sudskiego? Czy obecny blok rządowy zdoła postawić na jego miejscu inną energiczną i posiadającą dostateczny autorytet osobistość, któraby kontynuowała politykę Marszałka i nie pozwoliła na to, by wynikło zamieszanie.

Nie da się zaprzeczyć, że osoba Piłsudskiego była zasadą pewnej dyscypliny i że Piłsudski odegrał w historii nowej Polski niemałą rolę. Nie dokonał on jednak rozpoczętego dzieła. Następcą Piłsudskiego musiałby je kontynuować i zakończyć. Nowa konstytucja Polski, stworzona przez Piłsudskiego zawiera niewątpliwie cenne i praktyczne rzeczy. Czy jednak znajdzie ona w Polsce człowieka, któryby zdołał wprowadzić konstytucję w życie i tą drogą skonsolidować wewnętrzne życie Polski.

Piłsudski był bodaj jedynym człowiekiem w Polsce, który się ośmielił zbliżyć z Niemcami, podpisując głośny pakt o nieagresji. Trudno przypuszczać, by Piłsudski i jego najbliżsi doradcy zdecydowali się na krok taki, nie rozumiejąc wszystkich jego konsekwencji zarówno w polityce wewnętrznej, jak też zagranicznej. Jeżeli mimo to na krok ten się zdecydowali, uczynili to widocznie nie bez poważnych przyczyn, których prasa zagraniczna, a zwłaszcza lubiąca sensacje prasa międzynarodowa, niezawsze rozumiała. Sądząc z rezultatów ostatniej wizyty Laval'a w Warszawie, politycy polscy realnie oceniają międzynarodowe znaczenie traktatu polsko-francuskiego. Sądzić też należy, że flirt polsko-niemiecki, chociaż nie ze wszystkich swych przejawów sympatyczny dla szczerych stronników pokoju, nie odbywa się jednak bez względów na realną politykę polską.

Byłoby dzisiaj rzeczą zbyt śmiałą orzekać, czy po śmierci Piłsudskiego Polska polityka zagraniczna ulegnie zmianie. Jedno tylko wydaje się jasne, że politycy polscy nie myślą o rozstaniu się z Francuzami i że z tego względu zmniejszyły się możliwości agresywnych planów niemieckich w Europie Wschodniej, zwłaszcza zaś w państwach bałtyckich. Pragnie się sądzić, że obecnie, po śmierci Piłsudskiego, w Polakach wzmoże się frankofilstwo, które nigdy nie zanikło i że będzie się szukało poparcia u starych potężnych przyjaciół.

Zrozumiałą w związku z tem jest rzeczą, dlaczego np. w berlińskich sferach politycznych przejawiało się tyle nieukrywanej troski o przyszłość stosunków polsko-niemieckich. Stosunki te bowiem od wyborów w Gdańsku i ostatniej sesji Rady L.N., na której Polska przyczyniła się do rezolucji potępiającej Niemcy, zaczęły się oziębiać.

Z odezwan się prasy francuskiej przebija pytanie, co będzie dalej, czy w Polsce nie wyniknie anarchja. Ta ostatnia ewentualność wydaje się bardzo niebezpieczna. W Europie Wschodniej, a zwłaszcza w krajach bałtyckich mogłoby to wytworzyć bardzo niebezpieczną sytuację polityczną, któraby jedynie podrażniła apetyty imperjalizmu niemieckiego. Polityczne osłabienie Polski w obecnych warunkach byłoby niebezpieczne nie tylko dla niej samej, lecz i dla jej sąsiadów nad Bałtykiem.

Marszałek Piłsudski był osobą, na której rozkaz wyrządzono Litwie największą krzywdę, powodu której cierpi ona jeszcze dzisiaj nie tylko amputowaną częścią ciała, lecz również całym swym ciałem. Zagrabienie Wilna, które zniszczyło normalne stosunki między Polską a Litwą, zaszkodziło obu państwom, z czego skorzystał wspólny ich wróg historyczny.

Jak powiadają, Piłsudski wyrażał życzenie pogodzenia się z Litwą i uważał tę sprawę za swe wielkie osobiste zadanie. O ile nieboszczyk istotnie tego pragnął, tylko nie zdążył wykonać, w takim razie społeczeństwo polskie najlepiej bodaj uczciłoby pamięć swego wielkiego bojownika, gdyby, wykonując jego chęć, jakby jakiś testament, istotnie uregulowało swe stosunki z Litwą na podstawie chrześcijańskiej sprawiedliwości i miłości, będących trwałymi podstawami w życiu prywatnym i publicznym.

Cała prasa litewska zamieszcza artykuły i obszerne wzmianki o życiu Marszałka Piłsudskiego, jak również przedrukowuje obszernie sprawozdania z uroczystości żałobnych w Polsce.

M.in. "L. Żinios" Nr.109 piszą, że wiadomość o śmierci Piłsudskiego mocno poruszyła społeczeństwo polskie na Litwie. "Dzień Polski" wyszedł w czarnej obwódce, wielu studentów-Polaków nosi żałobne opaski, wyłoniła się delegacja, która ma jechać na pogrzeb Piłsudskiego. W tej liczbie ma jechać p. Katelbach. Jak podaje prasa żydowska, z inicjatywy dziekana korpusu dyplomatycznego w Kow-

Wydawca: Czyli obywateli, blok rządowy, aboła postawie na jego miejscu...  
nie do niego zwracać, że osoba Pilsudskiego była rządem...

Wydawca: Czyli obywateli, blok rządowy, aboła postawie na jego miejscu...  
nie do niego zwracać, że osoba Pilsudskiego była rządem...

Wydawca: Czyli obywateli, blok rządowy, aboła postawie na jego miejscu...  
nie do niego zwracać, że osoba Pilsudskiego była rządem...

Wydawca: Czyli obywateli, blok rządowy, aboła postawie na jego miejscu...  
nie do niego zwracać, że osoba Pilsudskiego była rządem...

Wydawca: Czyli obywateli, blok rządowy, aboła postawie na jego miejscu...  
nie do niego zwracać, że osoba Pilsudskiego była rządem...

Wydawca: Czyli obywateli, blok rządowy, aboła postawie na jego miejscu...  
nie do niego zwracać, że osoba Pilsudskiego była rządem...

Wydawca: Czyli obywateli, blok rządowy, aboła postawie na jego miejscu...  
nie do niego zwracać, że osoba Pilsudskiego była rządem...

Wydawca: Czyli obywateli, blok rządowy, aboła postawie na jego miejscu...  
nie do niego zwracać, że osoba Pilsudskiego była rządem...

Wydawca: Czyli obywateli, blok rządowy, aboła postawie na jego miejscu...  
nie do niego zwracać, że osoba Pilsudskiego była rządem...

Wydawca: Czyli obywateli, blok rządowy, aboła postawie na jego miejscu...  
nie do niego zwracać, że osoba Pilsudskiego była rządem...

Wydawca: Czyli obywateli, blok rządowy, aboła postawie na jego miejscu...  
nie do niego zwracać, że osoba Pilsudskiego była rządem...

Wydawca: Czyli obywateli, blok rządowy, aboła postawie na jego miejscu...  
nie do niego zwracać, że osoba Pilsudskiego była rządem...

Wydawca: Czyli obywateli, blok rządowy, aboła postawie na jego miejscu...  
nie do niego zwracać, że osoba Pilsudskiego była rządem...

nie posła Amadori przedstawicielstwa państw obcych w Kownie wywiesiły żałobne flagi. Pierwsze wywiesiło flagę poselstwo niemieckie, potem włoskie, następnie sowieckie, francuskie i t.d.-

#### K r o n i k a .

**Przybycie uczono bułgarskiego do Litwy.** Prasa kowieńska /z 14.V.1935/: W tych dniach bawił w Poniewieżu bułgarski profesor Pamparow, który zwiedza kraje bałtyckie. W poniewieskiej bibliotece esperantystów wygłosił on odczyt w języku esperanto o rozwoju esperantyzmu na świecie.-

**Wizyta przedstawiciela spółdzielczości polskiej w Litwie.** Prasa kowieńska /z 14.V.1935/: 13 maja po dziesięciodniowym pobycie opuścił Kowno przybyły tu z Polski p.Lewicki, który odwiedził Litwę w celu zaznajomienia się z litewskim ruchem spółdzielczym. Nawiązał on kontakt z szeregiem osób, pracujących w tej dziedzinie, a m.in. z kierownikami spółdzielni polskich.-

**Wzajemne ulgi Litwy i Estonji.** Prasa kowieńska /z 14.V.1935/: Elta donosi, że rządy litewski i estoński wymieniły noty w sprawie zniesienia od dnia 31 maja opłaty za zezwolenia zamieszkiwania dla obywateli litewskich w Estonji i estońskich w Litwie.-

**Dokoła zagwarantowania nietykalności Litwy.** "Sekmadienis" Nr.19 /V.1935/ donosi, że podczas pobytu francuskiego ministra Spraw Zagr. Laval'a w Moskwie przedstawiciele rządu sowieckiego poruszają kwestję gwarancji nietykalności Litwy.-

**Sprawa wycieczki z Wilna szczyzny.** Prasa kowieńska /z 13.V.1935/: W Wilnie rozpoczęto rejestrację biorących udział w większej wycieczce do Litwy, która ma się odbyć w czerwcu. W wycieczce weźmie udział 200 osób.-

### III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

#### K r o n i k a .

**Dokoła zjazdu "Młodej Litwy".** Prasa kowieńska /z 13.V.1935/: Jak już podawano, 11 maja odbył się zjazd organizacji młodzieży Związku Narodowców "Jaunoji Lietuva". Na zjazd przybyło do 300 delegatów.

Szef organizacji "Młodej Litwy" Greblauskas złożył sprawozdanie z jej działalności. Po przemówieniu prezydenta Smetony przystąpiono do debat nad planem działalności organizacji w ciągu najbliższych trzech lat.

Zjazd zmienił statut Związku w tym sensie, że zasada obieralności została zastąpiona zasadą nominacji na wzór samego Związku Narodowców. Zjazd obrał na senjora Młodej Litwy prezydenta Państwa i na mecenasa - premjera Tubelisa.

W wyniku debat ustalono ~~zaktualizowany~~ plan prac na najbliższe trzy lata. Po zjeździe prezydent Państwa podpisał akt mianujący adw.Greblauskasa szefem "Młodej Litwy".

Uchwalony plan działalności Związku przewiduje m.in. urządzenie w 1937 r. zlotu młodzieży partji narodowców w Kownie. Jak dotąd zostało zarejestrowanych 40.000 członków organizacji. Przewidziane jest, że do 1937 r. liczba ich osiągnie 80.000. Spośród nich 50 tys. uniformowanych członków ma wziąć udział w zlocie 1937 r. Na zlot ten zostaną również zaproszeni członkowie organizacji narodowych w Estonji, Łotwie, Finlandji i państwach skandynawskich.-

**Opuśczenie uniwersytetu przez prof. Stankiewicza.** Prasa kowieńska /z 13.V.1935/: 10 maja prof.Stankiewicz po kilkumiesięcznej przerwie w związku z udziałem swym w procesie Neumanna i Sassa miał pożegnalny wykład z filozofji prawa na VII semestrze wydziału prawnego.

Prof.Stankiewicz oświadczył, że, według nowej ustawy o adwokaturze, upływa termin prologaty dla adwokatów prawa wykładania w uniwersytecie. Na colloquium dla VIII semestru pożegnał się prof. Stankiewicz ze studentami.-

**Projekt ustawy o produkcji artykułów pierwszej potrzeby w Gabinetecie Ministrów.** Prasa kowieńska /z 14.V.1935/: Gabinet Ministrów w najbliższym czasie zakończy rozpatrywanie projektu ustawy o produkcji artykułów pierwszej potrzeby i handlu niemi.-

nie posiada Ambergi przedmiotów państw obcych w Kownie wy-  
wieszył wiecek. Później wyjechał z Kowny do Moskwy i t.d.

Przybycie w Kownie profesorów, którzy zabiegali o ob-  
jęcie. W podziemnej bibliotece organizatorzy wywołali on ob-  
jęcie w języku esperanto o rozwoju esperantizmu na świecie.

W tym czasie w Kownie w 1935 r. w Litwie. Prasa kowieńska  
o 14.V.1935 r. w sprawie wyjazdu do Kowny opuszcili Kowno

przebyli tu z Polką p. Lewicki, który odwiedził Litwę w celu za-  
znajomości się z litewskimi ruchami kulturalnymi. Wysłali on kon-  
takt z organizacją, pracującą w tej dziedzinie, a mianowicie

W tym czasie w Kownie w 1935 r. w sprawie wyjazdu do Kowny opuszcili Kowno

wyjechał z Kowny do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

W tym czasie w Kownie w 1935 r. w sprawie wyjazdu do Kowny opuszcili Kowno

wyjechał z Kowny do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

W tym czasie w Kownie w 1935 r. w sprawie wyjazdu do Kowny opuszcili Kowno

wyjechał z Kowny do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

W tym czasie w Kownie w 1935 r. w sprawie wyjazdu do Kowny opuszcili Kowno

wyjechał z Kowny do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WYWIERTNEJ

I ŻYCIĘ SPOŁECZNE

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.

Przebieg wyjazdów do Moskwy i t.d. W tym czasie w Kownie w 1935 r.